

Flaga Unii rodem z Apokalipsy

Zacznę od cytatu z Apokalipsy Jana , a potem wyjaśnię po co ten cytat .

Rev 12:1-6 br "(1) A potem ukazał się na niebie znak wielki: Niewiasta obleczona w słońce. Miała pod stopami księżyc, a na głowie koronę z dwunastu gwiazd. (2) Była brzemienna i jęczała w mękach i bólach rodzenia. (3) Ukazał się również inny znak na niebie: Smok wielki barwy ognistej. Miał siedem głów i dziesięć rogów, a na głowach - siedem diademów. (4) Ogonem zmiotł trzecią część gwiazd niebieskich i strącił je na ziemię. I stanął Smok przed Niewiastą, która miała rodzić, żeby, gdy porodzi, pożreć jej dziecko. (5) I porodziła Syna, który miał panować żelaznym sceptrem nad wszystkimi narodami. Zostało też jej dziecko uniesione do Boga, przed Jego tron. (6) Niewiasta zaś zbiegła na pustynię, gdzie sam Bóg przygotował jej miejsce ... (> > [tutaj](#)) .

Rev 12:1-6 bpd (przekład dosłowny) "(1) I został na niebie pokazany wielki znak: Kobieta odziana w słońce, księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z dwunastu gwiazd; (2) jest w ciąży i w bólach porodowych oraz w męce rodzenia krzyczy. (3) Następnie został na niebie pokazany inny znak: Oto wielki ognisty smok, ma siedem głów, dziesięć rogów, a na jego głowach siedem diademów; (4) jego ogon zmiotł trzecią część gwiazd nieba i zrzucił je na ziemię. Smok stanął przed Kobieta, która miała urodzić, aby — gdy urodzi — pożreć jej dziecko. (5) I urodziła Syna, Mężczyznę, który wszystkie narody ma paść żelazną laską, a jej Dziecko zostało porwane do Boga i do Jego tronu. (6) I uciekła Kobieta na pustkowie, gdzie ma tam miejsce przygotowane przez Boga ... (> > [tutaj](#))

Flaga Unii

Omawiam powstanie flagi Unii Europejskiej . Czytamy o tym w Wikipedii (> > [tutaj](#) i > > [tutaj](#) - stąd cytat) :

"Flaga europejska została wybrana w 1955. Zaakceptowany projekt był jednym z kilku przygotowanych przez religijnego artystę Arsène Heitza. Niebieski kolor tła był dla niego odniesieniem do koloru płaszcza Matki Bożej powszechnie rozpoznawalnego w Europie. Wieniec z gwiazd był odniesieniem do opisu niewiasty z Apokalipsy. Dyplomaci przyjmujący projekt nie znali motywacji artysty. Zbiegiem okoliczności przedstawiciele narodów europejskich ostatecznie zaakceptowali projekt w dniu uroczystości Niepokalanego Poczęcia[24][25]. Maryja Niepokalanie Poczęta przedstawiana jest z charakterystycznym wieńcem z gwiazd wokół głowy i w niebieskim płaszczu, czasem też rozgniatając piętą głowę węża[26]."

" Niewiasta obleczona w słońce (gr. γυνή περιβεβλημένη τὸν ἥλιον) – postać z Apokalipsy św. Jana Apostoła, opisana w rozdziale 12:1-6." (>>[tutaj](#))

Autor tego opisu twierdzi , że dyplomaci nie mieli świadomości motywacji artysty. Jednak w notce biograficznej Arsène Heitza (innego zapewne autora) dowiadujemy się czego innego (> > [tutaj](#)) :

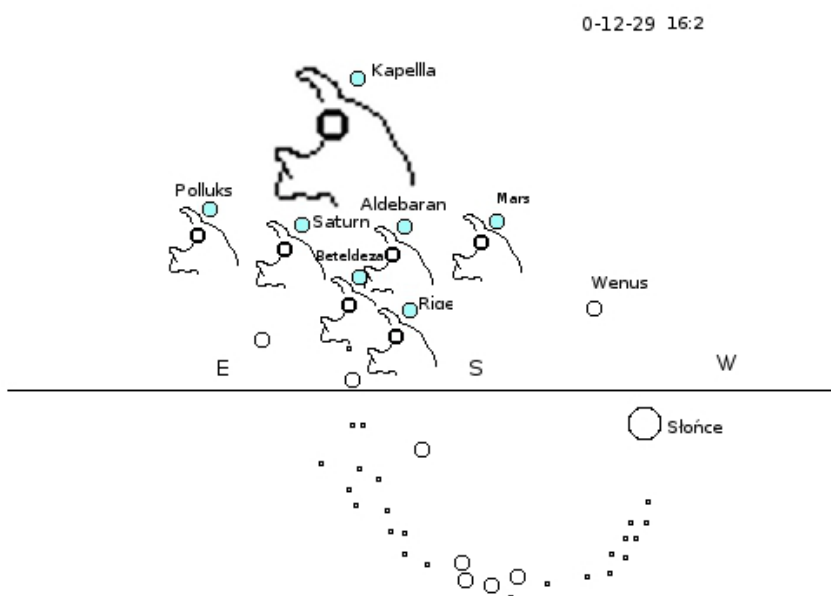
"Pierwotny projekt Heitza przedstawiał piętnaście pięcioramiennych gwiazd na niebieskim tle[1]. Inspiracją dla tego projektu był dla rysownika znany w sztuce chrześcijańskiej motyw wieńca gwiazd nad głową Maryi Panny, będący odniesieniem do Niewiasty obleczonej w słońce z Apokalipsy[3][4]. Wspomnieć należy, iż w 1953, a więc w czasie prac nad projektem flagi, Rada Europy ufundowała witraż dla Katedry Najświętszej Marii Panny w Strasburgu, na którym widnieje wieniec dwunastu gwiazd[5]. Heitz, jako gorliwy katolik, wyznał przed śmiercią, iż pomysł umieszczenia dwunastu gwiazd maryjnych zaczerpnął z wizerunku widniejącego na Cudownym Medaliku znanym z paryskich objawień św. Katarzynie Labouré[6]. Ostatecznie projekt Heitza

Tekst wydaje się podpowiadać, że Księżycą należałoby szukać w pionie w dole, pod Wenus. Jednak kolejne zdanie: 12:2 „jest w ciąży i w bólach porodowych oraz w męce rodzenia krzyczy”, jest wskazówką, że ona „leży na wznak”. Z kolei informacja, że „na jej głowie wieniec z gwiazd”, podpowiada, że jej „nogi” są po prawej i tak doszliśmy, że Księżyc musi być jak na rys1. Księżyc jest w tym momencie w Fazie 0,12 i wzrasta, a więc rodzi się. Narodzi się, kiedy osiągnie Fazę 1,0. W poprzednich tekstach dowiedzieliśmy się, że pod imieniem „Jezus” występuje w opowieściach NT Księżyc. Mamy więc Wenus „obleczoną w Słońce” (zrzut ekranu >>[tutaj](#)), rodzącą Księżyc. Zrzut ekranu 0-12-18 15:46 z atmosferą (>>[tutaj](#)). Na zrzucie widzimy Wenus jako punkcik obok Księżycy, po lewej (program niestety nie oddaje postaci Księżycy w Fazie 0,12, wzrostu).

Porównując z tekstem (>>[tutaj](#), gdzie matką Księżycy była mityczna tytanida Teja - w uwagach na końcu), w tym przypadku stwierdzamy odejście od tamtych ustaleń; pisarz posługuje się swobodnie materia mitologii i nie trzyma się jednych ustaleń - istotne jest dla niego, żeby konstelacja na niebie została opisana „jakaś” opowieścią, jako tako pasującą do sumy podpowiadanych treści - tutaj więc Księżyc rodzi Wenus a nie Teja. To spostrzeżenie jest ważne, bo pokazuje cel podstawowy, którym było tworzenie zagadki. Wszelkie inne treści były traktowane zupełnie swobodnie i były podporządkowywane celowi głównemu. Nasze popularne wyobrażenie o „prawdzie” NT okazuje się więc zupełnie nietrafione. Będzie o tym jeszcze dalej mowa.

Smok na niebie

O tym mówią wersety 12:3-5 jw. Pewien układ ciał niebieskich, sugerujący swoim kształtem „smoka” pojawia się na przełomie lat, w grudniu i styczniu. Pokazuję go na rys2. Zrzut ekranu (zrzut ekranu bez atmosfery >>[tutaj](#) i z atmosferą >>[tutaj](#)). Jednocześnie jest to moment „narodzin Księżycy Jezusa.



Taki układ gwiazd jest widoczny z Jerozolimy na przełomie grudnia i stycznia. Ogon smoka znajduje się pod horyzontem. Niebieskim kolorem zaznaczyłem jasne ciała niebieskie, które autor nazwał "diademami". Dziesięć "rogów" możemy odnaleźć wśród mniejszych ciał. Dla jasności rysunku nie umieszczam ich tutaj.

Głowy smoka obrócone są w kierunku wschodu , gdzie ma się narodzić Księżyc . Jasne ciała niebieskie są diademami ponad smoczymi głowami . Rysunek jest oczywiście swobodną fantazją , podpowiedzianą układem ciał niebieskich . Księżyc pojawi się na wschodzie i będzie w Fazie 1,0 czyli w pełni . Smok chce go „pożreć” (Ap 12:4) .

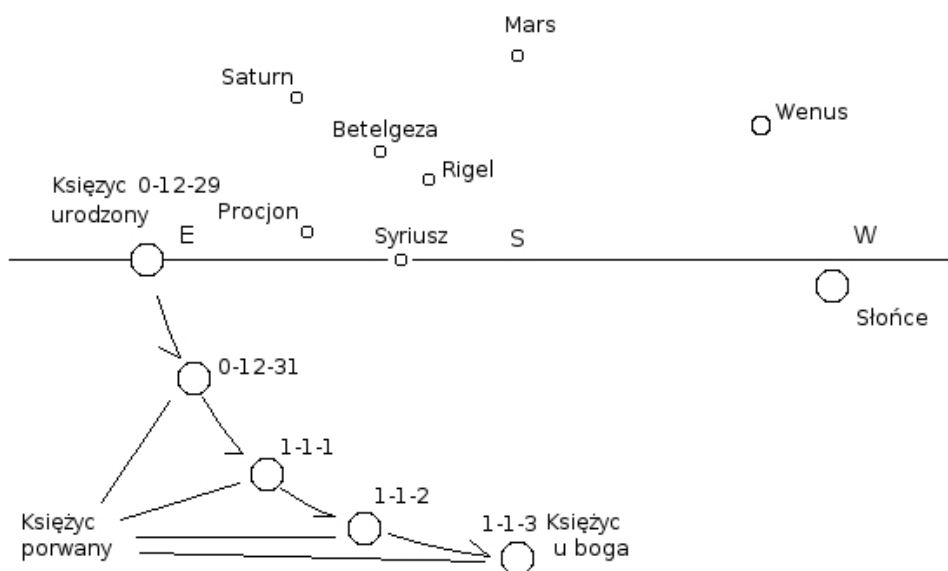
Ogon smoka znajduje się pod horyzontem i o tym mówią słowa : „jego ogon zmiotł trzecią część gwiazd z nieba i zrzucił je na ziemię” . To , co pod horyzontem , to jest na ziemi lub w podziemiach . Skutek widzenie płaskiego świata – myślenie ludowe . Porównaj „potajemne” spotkanie Heroda z Psami (>>[tutaj](#)) .

I urodziła Syna

Kroczymy w programie Stellarium do przodu od dnia 0-12-18 , zwiększając licznik dni , w poszukiwaniu momentu wyjścia Księżyca ponad horyzont . Warunkiem jest , żeby był w Fazie 1,0. Znajdujemy ten dzień . Jest to 0-12-29 6:2 , tu wchodzi w Fazę 1 (pełnia) , a następnie wynurza się ponad horyzont, czyli „rodzi się” 0-12-29 16:2 . Zrzuty ekranu jak te , na których pokazany jest smok w dniu urodzin .

Jej dziecko zostało porwane do Boga i do jego tronu

Wiemy już , że „Jego Ojciec” to pan „piekieł” , Księżę Ciemności (patrz Ostatnia Wieczerza gdzie Jezus-Księżyc „pije ponownie u Ojca” >>[tutaj](#)) . Tym razem miejscem „porwania” także jest „piekło” . Kroczymy do przodu od chwili „narodzin” Jezusa-Księżyca i w kolejnych dniach obserwujemy „cofanie się” Księżyca , który zanurza się pod horyzont i podąża ku dołowi , gdzie znajdzie się ostatecznie w dniach 1-1-3 i 1-1-4 rys3. Zrzut ekranu >>[tutaj](#) .



rys3

W miarę postępu dni Księżyc zsuwa się do dołu , „jest porywany” , a na samym dole , w państwie ciemności jest u boga przed jego tronem .

Tu jest niezbędna uwaga jak to możliwe , że „bóg” znajduje się w czeluściach piekieł ? Jeśli ktoś uczynił sobie bogiem Szatana , to jego bóg znajduje się właśnie tam . Jeśli ktoś uczynił sobie bogiem Stwórcę , to jego Bóg jest „w górze” . Tutaj , w Apokalipsie ale i w księdze Mateusza mamy deklarację wprost , gdzie jest ich bóg oraz skąd pochodzi i gdzie przebywa Jezus-Księżyc .

Kobieta odchodzi na pustynię

Ap 12(6) I uciekła Kobieta na pustkowie, gdzie ma tam miejsce przygotowane przez Boga

W ostatnim wersecie mowa jest o ruchu Wenus po jej orbicie w kolejnych dniach . Kiedy dodajemy do rejestru dni kolejne dni i miesiące , nie zmieniając położenia Słońca blisko horyzontu na zachodzie , to Wenus zsuwa się „w dół” po swojej orbicie i zaczyna wyprzedzać Słońce (zachodzi wcześniej) i przestaje być widoczna przed Zachodem ; odeszła „na pustkowie” , nie ma jej . Odeszła pod Ziemię , gdzie „bóg” (ten ich bóg) przygotował jej miejsce .

Będzie teraz Wenus pojawiać się na wschodzie poprzedzając Słońce. Starożytni długi czas sądzili , że Wenus na wschodzie i na zachodzie to dwa inne ciała niebieskie (1*).

Koniec werseku (6) mówi o karmieniu kobiety na pustkowie i jest to kolejna zagadka , której rozwiązanie nie wnosi jednak niczego nowego do naszych rozważań o inspiracji dla flagi Unii Europejskiej , więc pomijam tę zagadkę .

Data narodzin Jezusa-Księżycy

Na koniec jeszcze jedna istotna uwaga . Spostrzegamy , że Apokalipsa podaje inną datę „narodzin” Jezusa-Księżycy niż księga Mateusza (Święto Trzech Króli > > [tutaj](#)) . U Mateusza Jezus-Księżyc „rodzi” się 1-01 -2r g5:20 (-2r , 2r p.n.e.) . Wszystko to dzieje się w obrębie jednego kompletu pism . Niezgodność daje się łatwo wytłumaczyć , kiedy weźmie się pod uwagę cel autorów . Wcale nie jest nim opis zdarzeń historycznych dokonujących się pomiędzy ludźmi ale jest nim opis zdarzeń zachodzących na niebie pomiędzy ciałami nieba z punktu widzenia obserwatora . **Do tych treści „dośpiewywana” była opowiadka tworząca warstwę podpowiadaną (domyślną) zagadki i tak powstawał NT . Prawda NT to prawda zdarzeń na firmamencie nieba .**

O co chodzi w tym nawiązaniu do „niewiasty obleczonej w słońce” przy tworzeniu flagi UE ?

Oczywiście mamy do czynienia z zagadką , oczywiście do tej pory nierozwiązaną , a więc ze wszystkimi jej skutkami (porównaj Zagadki w NT > > [tutaj](#)) , a więc ze stworzeniem czegoś w rodzaju nimbu (2*) , chmury tajemniczości wokół tworu zwanego „unią europejską” . Wszyscy czuliśmy dotąd , że to jakiś rodzaj wspólnoty, zrzeszenia wokół czegoś , czego nie potrafiliśmy do końca sprecyzować . I właśnie to coś , co unosiło się nierozpoznane , to była aura nierozwiązanej zagadki .

Zagadka rozwiązana

Teraz nastąpiła zmiana tych odczuć . Chmura znikła . Fakt zniknięcia „chmury” tajemniczości i przetarcie się widoku na Europę dowodzi , ni mniej , ni więcej , że zagadka została rozwiązana (!). Przy okazji jest to więc potwierdzenie , że metoda analizy NT przedstawiona przeze mnie okazała się skuteczna , a więc że jest trafna . Dla nieprzekonanych proponuję przypomnienie sobie jak widzieli Europę przed moją publikacją , a jak widzą ją teraz i najlepiej niech to powtórzą sobie kilkanaście razy .

Nie ma żadnej Unii . Była wymyślona i znikła .

Teraz w naszej wyobraźni widzimy wyraźnie , bez tych mętnych i fałszywych przeszkód , gromadę państw o różnym stopniu rozwoju mentalnego np. Albania i Francja , oraz o różnym stopniu rozwoju gospodarczego np. Bułgaria i Francja . Czujemy bliskość kulturową z każdym z członków Unii na tyle dużą , że jesteśmy ciekawi wzajemnych kontaktów , przy jednoczesnym poczuciu odmienności na tyle dużej , że nie wyobrażamy sobie wymieszania się wzajemnego . Państwa Unii ciągną ku sobie ale

zachowują poczucie odrębności . Taka jest rzeczywistość , która dociera do nas teraz bez przeszkód . Dochodzimy do wniosku , że użycie słowa Unia(jedność (3*)) jest wyraźnie „ na wyrost” . Państwa europejskie nie są „jednym” i nie mogą stać się raptem „jednym” . Nie stronią one od siebie ale nie chcą być „tym samym” . Czujemy wzajemne przyciąganie i pewną dozę odpychania , niezbędną dla zachowania tożsamości .

Dobrym słowem dla nazwania takiej , tak pożądanej relacji jest „stowarzyszenie” . Pełna , dobra nazwa może więc brzmieć „Stowarzyszenie państw europejskich” .

Jeśli komuś ta nazwa wydaje się dziwaczna (jak zwykle to kwestia przyzwyczajenia do nowości ale i uznania celowości terminu) , to niech weźmie pod uwagę , że już taka nazwa istnieje , istnieją bowiem Wyspy Towarzystwa . Czytamy (Wiki angielska > > [tutaj](#)) , że te odległe wyspy , należące do Polinezji Francuskiej nazwał tak kapitan Cook : „jak napisał w swoim dzienniku , nazwał je tak „bo leżały blisko siebie” . Państwa europejskie też leżą blisko siebie .

Flaga

Skoro odczuwamy teraz określoną motywację zbliżenia państw europejskich , to , co za tym idzie także flaga powinna się zmienić . Teraz mamy kilkanaście gwiazd ułożonych kołem dookoła jakiejś nieokreślonej pustki , co sugeruje też rodzaj zgodnego tańca jednakowych (nieprawda) członków zgromadzenia . Jedni widzieli w centrum wspólnotę kulturową , drudzy wspólnotę interesu . Lepsza pod tym względem jest flaga amerykańska , na której gwiazdy , reprezentujące poszczególne stany są ułożone obok siebie , rzędami . Nie są one skupione wokół „czegoś” o nieokreślonej treści jak w obecnej fladze UE .

Fladze Stowarzyszenia Państw Europejskich poświęcę osobny artykuł .

1* Wenus jest jedyną planetą w Układzie Słonecznym nazwaną imieniem postaci kobiecej[a],

Babilończycy nazywali ją Isztar od imienia bogini będącej ucieleśnieniem kobiecości i miłości[115].

Starożytni Egipcjanie wierzyli, że „gwiazda poranna” i „gwiazda wieczorna” to dwa odrębne obiekty, nazywając je odpowiednio Tioumoutiri i Ouaiti[116]. Podobnie starożytni Grecy uznawali ją za dwa ciała: poranne Fosforos (gr. Φωσφόρος Phōsphóros ‘niosący światło’) lub Heosforos (gr. Ἑωσφόρος Heōsphóros ‘niosący świt’) i wieczorne Hesperos (gr. Ἑσπερος Hesperos ‘wieczór’)[2][117]. Przed okresem klasycznym odkryli oni, że jest to jedna planeta i nazwali ją imieniem bogini miłości, Afrodyty[118][119][120]. Nazwa Hesperos została później przetłumaczona na łacinę jako Vesper (‘wieczór’, ‘pora wieczorna’), nazwa Phosphoros jako Lucifer (‘niosący światło’; pol. Lucyfer), co później stało się poetyckim określeniem upadłego anioła[b]. Rzymianie, zgodnie z grecką tradycją, nadali planecie imię bogini miłości Wenus[121]. Pliniusz Starszy utożsamiał Wenus ze staroegipską Izydą[122].(Wiki >> [tutaj](#))

2* nimbus meteor. chmura deszczowa.

nimbostratus meteor., chmury niskie, warstwowe, deszczowe.

Etym. - łac. nimbus 'chmura; burza; tłum'; zob. stratus; por. cumulonimbus.([Kopaliński](#))

3* **unia** zjednoczenie, związek; połączenie się państw, Kościołów (zwł. protestanckich); (kon)federacja; liga.**unicum** [wym. unikum] unikat, osobliwość, rarytas, biały kruk. **unici** członkowie Kościołów wsch., które zawarły z Kośc. kat. unię;

Etym. - późn.łac. *unio* 'zjednoczenie; jedność', *unitus* (p.p. od *unire*'pojednać; jednoczyć') i łac. *unicum* (z r.nij. od *unicus* 'jedyny') od *unus*, ([Kopaliński](#))



